

Za nami ostatnia, rozruchowa, sesja treningowa przed niedzielnym pojedynkiem z Lazio. W derbach nie wystąpią na pewno Totti, Lobont i Cicinho, którzy podobnie jak w dniach poprzednich nie pojawili się na boisku. Gotowy na debiut będzie za to między innymi Miralem Pjanić.

Alarm jeśli chodzi o problemy zdrowotne Bośniaka został odwołany. Gracz opuścił przedwcześnie wczorajszą sesję treningową, za to dzisiaj trenował regularnie i jak potwierdził na konferencji przedmeczowej Luis Enrique, będzie dostępny w niedzielę. Na pierwsze powołania w sezonie mają szansę Juan, Lamela i Greco. Brazylijczyk trenuje z zespołem od połowy września, z kolei pozostała dwójka pracuje regularnie od półtorej tygodnia. W przypadku Juana i Lameli, Hiszpan powiedział również o pełnej dostępności. Jest to szczególnie ważne w przypadku Brazylijczyka, który mimo regularnych treningów od dłuższego czasu, był trzymany przez trenera na uboczu.

O 10:35 piłkarze pojawili się na tradycyjnej rozgrzewce. Na murawie brakowało Cicinho, Tottiego i Lobonta. Z drużyną trenował za to Pjanić. O 10:45 Luis Enrique zamienił kilka zdań z paroma zawodnikami (Cassetti, Burdisso, Perrotta, De Rossi, Jose Angel, Greco, Kjaer). O 10:50 rozpoczęła się gra w dziada. Trzech zawodników znajdowało się w środku i próbowało odzyskać futbolówkę. Od 11:10 gracze rozpoczęli ćwiczenie schematów ofensywnych. Pracy drużyny przyglądali się Sabatini i Fenucci. O 11:45 sesja treningowa dobiegła końca. Na murawie zostali Pizarro i Lamela, ćwicząc wykonywanie rzutów karnych.

Autor: abruzzo